

Sygn. akt II Ca 64/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek- Moraś SO Tomasz Szaj
Protokolant:	sekr. sąd. Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa I. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 17 października 2013 r., sygn. akt I C 98/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki I. M. kwotę 2.275 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt pięć) złotych i 84 (osiemdziesiąt cztery) grosze z odsetkami ustawowymi od dnia 01 grudnia 2010r. i oddala powództwo w pozostałym zakresie;

b) w punkcie 2 zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 321 (trzysta dwadzieścia jeden) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie 3 nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Goleniowie kwotę 209 (dwieście dziewięć) złotych i 35 (trzydzieści pięć) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

d) dodaje pkt 4 w brzmieniu: nakazuje pobrać od powódki I. M. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Goleniowie kwotę 444 (czteryście czterdzieści cztery) złote i 86 (osiemdziesiąt sześć) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 545 złotych (pięćset czterdzieści pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 64/14

UZASADNIENIE

Powódka I. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Towarzystwa (...) Spółce Akcyjnej w W. kwoty 2.366,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 01 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty z dnia 18 listopada 2011 r. w sprawie I Nc 1380/11 Sąd Rejonowy w Goleniowie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył orzeczenie w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Powódka w toku procesu rozszerzyła powództwo o kwotę 4.791,28 zł i wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 7.157,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 1 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 17 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Goleniowie uwzględnił żądanie pozwu i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 157,28 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty (pkt I); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 136 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II); nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Goleniowie kwotę 653,22 zł tytułem części opłaty i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sąd I instancji orzekł w oparciu o następujący stan faktyczny:

W dniu 7 stycznia 2010 r. doszło do kolizji, w której samochód ciężarowy powódki - marki P. (...) (pierwsza rejestracja 1997 rok) został uszkodzony (przedni zderzak, chłodnica, przednie lampy, belka pod chłodnicą) przez sprawcę posiadającego polisę odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Zakład ubezpieczeń przyjął swoją odpowiedzialność za szkodę i po ustaleniu kosztów naprawy ostatecznie wypłacił powódce odszkodowanie za szkodę w pojeździe w wysokości 4329,24 zł. Powódka nie zgadzając się z wysokością ww. kwoty zwróciła się do rzeczoznawcy, który sporządził kosztorys powypadkowy pojazdu (za kwotę 366 złotych) określając jej koszt na kwotę 9.799,89 zł brutto. W piśmie z dnia 16 września 2010 r. powódka złożyła odwołanie od decyzji ubezpieczyciela wnosząc o zapłatę kwoty 5.836,65 złotych w odpowiedzi na które pozwany wydał decyzję odmowną.

Powołany w sprawie biegły ustalił koszt naprawy samochodu na podstawie kalkulacji naprawy w systemie (...) przy użyciu oryginalnych części zamiennych i przyjęciu stawek nieautoryzowanych zakładów naprawczych na kwotę 11.120,52 zł. W opinii uzupełniającej biegły wycenił koszt naprawy wykonanej przy użyciu części alternatywnych oznaczonych symbolami Q na kwotę 9.498,9 zł brutto, a przy użyciu alternatywnych części zamiennych oznaczonych symbolem P na kwotę 6239,08 zł brutto.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał wywiedzione powództwo za zasadne.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły przepisy art. 822 § 1, 2 i 4 k.c. oraz art. 19 ust 1 i art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 ja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Sąd wskazał, iż spór w przedmiotowej sprawie dotyczył wysokości szkody. Strony różniły się co do tego, jakiego rodzaju części winny być uwzględnione do naprawy samochodu (oryginalne jak chciała powódka czy alternatywne jak twierdził

pozwany), co miało znaczenie dla ustalenia kosztów ewentualnej naprawy.

Sąd Rejonowy wskazał, że dokonanie częściowej naprawy, przy użyciu części innych niż części nowe, czy części oryginalne, nie pozbawia poszkodowanego prawa wypłaty odszkodowania w pełnej wysokości. Dla wykazania wysokości szkody powódka nie musiała przedstawiać rachunków za dokonane naprawy samochodu w autoryzowanym salonie naprawczym, czy za nabyte części. W celu zweryfikowania twierdzeń stron- ustalenia wartości kosztów naprawy samochodu w celu przywrócenia stanu poprzedniego, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego. Koszt naprawy samochodu należącego do I. M. ustalony przez biegłego sądowego na podstawie kalkulacji naprawy w systemie (...) przy użyciu oryginalnych części zamiennych i przyjęciu stawek nieautoryzowanych zakładów naprawczych wyniósł 11.120,52 zł. Sąd wskazał, iż przyjęte przez biegłego stawki roboczogodziny za fugi w zakresie napraw blacharskich w nieautoryzowanych zakładach naprawczych znajdują potwierdzenie w analizie rynku przeprowadzonej przez stowarzyszenie rzeczoznawców. Biegły wyraźnie stwierdził, że zastosowanie części nowych, oryginalnych nie spowoduje wzbogacenia powódki. Naprawa pojazdu wykonana przez powódkę nie doprowadziła samochodu do stanu sprzed wypadku (pozostały elementy nienaprawione, brak emblematu inny model zderzaka o zniszczonym poszyciu). Zdaniem biegłego, mając na uwadze sposób i jakość wykonanej naprawy wartość samochodu uległa obniżeniu w stosunku do hipotetycznego stanu, jaki byłby gdyby do wypadku nie doszło. Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutów kierowanych przeciwko opinii biegłego według, których szkoda powódki byłaby w należyтым stopniu naprawiona poprzez użycie nieoryginalnych części. Sąd podzielił w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 5 listopada 1980 r., III CRN 223/80 oraz z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, w którym stwierdzono, że ubezpieczony, nabywając autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu nie ma obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego je najtaniej. Sąd wskazał, iż stosowanie przy naprawie części nowych i autoryzowanych jest motywowane względami technicznymi, bezpieczeństwa estetyki i trwałości części zamiennych. Oczywistym w ocenie Sądu Rejonowego jest to, że zamienniki wykonane są z materiałów gorszych jakościowo a zatem mniej trwałych i mających niekorzystny wpływ na bezpieczeństwo jazdy.

Zdaniem Sądu Rejonowego w okolicznościach sprawy nie było możliwe ustalenie odszkodowania w inny sposób niż na podstawie kalkulacji naprawy np. poprzez przyjęcie rzeczywistych kosztów naprawy. Mając na uwadze treść opinii z której wynika, że naprawa, nie przywróciła uszkodzonego pojazdu do stanu poprzedniego i doszło do zaniżenia jego wartości rynkowej, faktycznie poniesione koszty naprawy, w tym przypadku, nie są równoznaczne, z pojęciem szkody. Sąd I instancji wskazał, iż przywrócenie rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody, co w niniejszej sprawie nie nastąpiło. Kierując się uwagami biegłego Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że z uwagi na brak informacji aby części samochodu przed wypadkiem były niesprawne, uszkodzone czy naprawiane wcześniej- sprawiło, że nie było podstaw do przyjęcia jako kosztów naprawy części używanych czy alternatywnych. Ustalając wartość szkody Sąd Rejonowy uznał za niezbędne i ekonomicznie uzasadnione użycie do tej naprawy oryginalnych części zamiennych insygnowanych znakiem producenta. Zatem wysokość szkody w pojeździe powódki wyniosła 11 120,52 zł i z uwzględnieniem wypłaconej dotychczas powódce kwoty powódce należało się uzupełniające odszkodowanie w wysokości w kwocie 6791,28 zł. Kwotę tę należało powiększyć o kwotę 366 złotych (udokumentowaną fakturą VAT) - za sporządzoną prywatnie opinię rzeczoznawcy. O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z treścią art. 817 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...)i zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany i zaskarżając go w części tj. w zakresie pkt 1 co do kwoty 4.881,44 zł i w pkt 2 i 3 wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa we wskazanym zakresie oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm przepisanych.

Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego zarzucił naruszenie;

1. przepisów postępowania, mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów skutkujące błędnymi ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia, a polegającymi na przyjęciu, że jedynie zastosowanie nowych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu, a zatem oryginalnych, pozwala na przywrócenie pojazdu P. do stanu sprzed szkody,

gdyż tylko takie części dają gwarancję zgodności ich cech i własności z wymogami producenta, w sytuacji, gdy pojazd powódki w trakcie kolizji był już pojazdem przestarzałym, przeszło 13-letim (rok produkcji 1997 r.), o wysokim stopniu ogólnego zużycia;

2, obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art 361 § 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wyłącznie zastosowanie nowych oryginalnych części z logiem producenta pojazdu, pozwala na przywrócenie samochodu powódki do stanu sprzed powstania szkody oraz na przyjęciu, że w sytuacji ustalania odszkodowania w sposób kosztorysowy miarodajne mogą być jedynie koszty zakupu nowych oryginalnych części zamiennych, podczas gdy metoda kosztorysowa zakłada stosowanie uśrednionych i zobiektyzowanych kosztów przywrócenia rzeczy do stanu sprzed szkody, a zatem w przypadku ustalania wysokości odszkodowania tą metodą winny być uwzględnione wszystkie dostępne na rynku części zamienne o potwierdzonej jakości (części oryginalne, części alternatywne, części o porównywalnej jakości,);

Zdaniem apelującego odszkodowanie powinno ostatecznie wynosić 2.275,84 zł i stanowić różnicę między ustalonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu P. z wykorzystaniem części zamiennych o „porównywalnej jakości oznaczonych symbolem (...)” (tj, kwotą 6.239,08 zł), a wypłaconym już powódce odszkodowaniem, tj. kwotą 4.329,24 zł i w raz z uwzględnieniem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy w wysokości 366 zł, zamykać się w kwocie 2.275,84 zł. (1.909,84 zł + 366 zł = 2.275,84 zł).

Uzasadniając pierwszy z postawionych wyżej zarzutów, apelujący wskazał, iż Sąd Rejonowy nie wskazał w uzasadnieniu wyroku, jaki to konkretnie szczególny interes powódki wymaga wykorzystania do naprawy pojazdu części oryginalnych sygnowanych znakiem producenta tego pojazdu. Tymczasem w ocenie apelującego naprawa pojazdu może być przeprowadzona z powodzeniem nie tylko przy użyciu nowych części sygnowanych logiem producenta, ale również z zastosowaniem części alternatywnych o porównywalnej jakości oznaczonych symbolami (...) lub P. Apelujący powołując się na stanowisko Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 20 czerwca 2012 r. (sygn. akt: III CZP 85/11), wskazał, iż przyjęcie za punkt odniesienia cen części „o porównywalnej jakości” (objętych gwarancją producenta części) będzie bliższe zasadzie pełnej restytucji niż uwzględnienie cen części równoważnych oryginalnym w sytuacji, w której część nowa „o porównywalnej jakości”, objęta gwarancją producenta części, jest pewniejsza i bardziej użyteczna niż część oryginalna, która już przed uszkodzeniem była wyeksploatowana do tego stopnia, że nie może konkurować (pod względem użyteczności i ryzyka) nawet z częściami nowymi „o porównywalnej jakości” W takich przypadkach generalnie uzasadnione jest uwzględnienie możliwości wykorzystania do naprawy części nowych „o porównywalnej jakości”.

Uzasadniając drugi z podniesionych zarzutów wskazał, że na gruncie rozporządzenia Komisji (UE) nr (...) z dnia 27 maja 2010 roku w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień wertykalnych i praktyk uzgodnionych w sektorze pojazdów silnikowych (obowiązuje od 1 czerwca 2010 roku) oraz rozporządzenia (...) (WE) 1400/2002 - części oryginalne alternatywne i tzw. części o porównywalnej jakości produkowane są zgodnie ze specyfikacją i standardami producenta, a od części oryginalnych różnią się jedynie brakiem logo producenta pojazdu, będąc przy tym znacznie tańszymi. Ich jakość jest stwierdzana przez producenta. Tak więc ich użycie w naprawie uszkodzonego pojazdu w pełni pozwala na przywrócenie samochodu do stanu sprzed szkody z zachowaniem wszelkich standardów bezpieczeństwa i jakości. Ocena prawna Sądu Rejonowego i stwierdzenie, że powódka mogła domagać się od pozwanego zwrotu kosztów naprawy przy użyciu części nowych oryginalnych została dokonana zupełnie w oderwaniu od tych przepisów.

Nadto zdaniem apelującego już ze względu na wiek pojazdu powoda (13 lat w chwili szkody) i jego znaczny przebieg (ok 293 tys. km) użycie wyłącznie części sygnowanych logiem producenta, których koszt nabycia jest kilkukrotnie większy niż innych części zamiennych, jest nieuzasadnione ekonomicznie.

Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, iż określając wysokości należnego powódce odszkodowania należy wziąć pod uwagę koszty zakupu wyłącznie oryginalnych części zamiennych jest niezgodny z istotą kosztorysowej metody określania wysokości szkody. W ocenie apelującego Sąd winien był uwzględnić wszystkie dostępne na rynku części,

których zastosowanie pozwala na przywrócenie stanu poprzedniego, tj. części oryginalne, części alternatywne o porównywalnej jakości. Istotą metody kosztorysowej jest ustalenie, jakie koszty naprawy obiektywnie są konieczne i ekonomicznie uzasadnione. Obiektywnie zdaniem apelującego oznacza przez wybór wszystkich części, dostępnych na lokalnym rynku.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywieziona w sprawie apelacja skutkowałą wydaniem rozstrzygnięcia o charakterze reformatoryjnym.

Wyjściowo wskazać należy, iż poza sporem była kwestia odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela za szkodę powstałą w pojeździe powódki w wyniku zdarzenia, do jakiego doszło w dniu 7 stycznia 2010 roku. Wyrazem tego było stanowisko ubezpieczyciela zajęte w toku postępowania likwidacyjnego i wypłata powódce odszkodowania w łącznej kwocie 4329,24 złotych. Strony wiodły spór, co do wysokości szkody oraz odszkodowania należnego powódce. Sąd Rejonowy dokonując ostatecznego wyliczenia wysokości szkody wskazał, iż winna ona być ustalona według przewidywanych kosztów naprawy, niezależnie od tego czy doszło do naprawy samochodu. Finalnie, Sąd Rejonowy przyjął koszt naprawy samochodu powódki, ustalony przez biegłego na podstawie kalkulacji naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych i przyjęciu stawek nieautoryzowanych zakładów naprawczych na kwotę 11120, 52 złotych.

Sąd Okręgowy jako Sąd meriti, dokonując ponownego rozpoznania sprawy w zakresie wyznaczonym granicami apelacji, nie podzielił oceny prawnej Sądu Rejonowego.

Przede wszystkim stosownie do art. 361 § 2 kc rozmiar szkody należy każdorazowo określać jako różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem jego majątku jaki istniałby, gdyby zdarzenie powodujące szkodę nie miało miejsca. Bezsprornie, obowiązek naprawienia szkody poprzez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2011 roku sygn.. akt III CZP 68/01 oraz orzeczenie z dnia 27 czerwca 1988 roku sygn. akt I CR 151/88). Niemniej w ocenie Sądu Okręgowego tak rozumiany obowiązek odszkodowawczy nie powinien abstrahować od tego, czy poszkodowany w okolicznościach sprawy dokonał naprawy i jakim kosztem to uczynił. O ile więc bezsprornie poszkodowany co do zasady może wstrzymać się z naprawą lub z niej zrezygnować i jednocześnie dochodzić odszkodowania liczonego według średnich cen rynkowych, to możliwość taką należy wykluczyć w sytuacji, w której rzecz została już naprawiona. Ma to związek z zasadą, że szkoda nie powinna być źródłem wzbogacenia, zaś obowiązkiem poszkodowanego jest dążenie do ograniczenia jej rozmiarów.

Wobec powyższego w ocenie Sądu Odwoławczego, nie sposób przyjąć aby naprawa rzeczy nie wpływała na ocenę roszczeń poszkodowanego co do wysokości należnego mu odszkodowania. Roszczenie w tym zakresie musi być zawsze limitowane uszczerbkiem jego majątku. Jeżeli więc rzecz została naprawiona to traci racje bytu roszczenie o zasądzenie kwoty niezbędnej do dokonania naprawy. Aktualizuje się natomiast roszczenie o zapłatę sumy, która ubyła z majątku poszkodowanego w związku z naprawą rzeczy.

W ustalonych i niespornych okolicznościach faktycznych sprawy powódka przed wytoczeniem powództwa przeprowadziła częściową naprawę wypadkową samochodu marki P. (...), Oględziny pojazdu dokonane przez biegłego wykazały, że powódka przeprowadziła naprawę w takim zakresie, że: 1) (...) zderzak przedni został wymieniony na używany w innym modelu (liczne plamy i świeże otarcia); 2) (...) reflektor prawy C. wymieniono na używany; 3) (...) reflektor lewy C. wymieniono na używany; 4) (...) tablica rejestracyjna przednia nosiła ślady po naprawie; 5) (...) osłonę wentylatora wymieniono na używaną; 6) (...) wentylator wymieniono na używany; 7) 7790 silnik wentylatora - wymieniono na używany; 8) 7760 chłodnicę płynu chłodzącego - wymieniono na nową część alternatywną; 9) 8740 chłodnicę powietrza doładowującego - wymieniono na używaną; 10) (...) belkę - wymieniono

na używaną; 11) znak producenta - brak; 12) (...) krata nawiewu lewa - nie wymieniono (w zastosowanym modelu zderzaka nie występuje); 13) (...) krata nawiewu prawa - nie wymieniono (w zastosowanym modelu zderzaka nie występuje); 14) (...) krata nawiewu zderzaka przedniego (w zastosowanym modelu zderzaka nie występuje); 15) (...) wykładzina chłodnicy - popękana nie wymieniona.

Z powyższego wynika, iż spośród piętnastu ww. części powódka dokonała naprawy dziewięciu przy czym w przypadku ośmiu części dokonano ich wymiany na używane (w tym w przypadku zderzaka przedniego zastosowano inny model a w przypadku chłodnicy płynu chłodzącego - nową część alternatywną). Przeprowadzona przez powódkę naprawa nie objęła tablicy rejestracyjnej przedniej, która nosiła jedynie ślady po naprawie, znaku producenta, karty nawiewu lewej, karty nawiewu prawej oraz wykładziny chłodnicy.

Powódka w okolicznościach sprawy prowadziła proces tak, jakby naprawa nie została przez nią jeszcze wykonana. Tymczasem jak wskazano powyżej pojazd ów został naprawiony przy wykorzystaniu w większości części używanych (jednej oryginalnej alternatywnej) i jest przez nią nadal używany. Powódka nie wykazywała również, że pojazd po dokonanej naprawie nie uzyskał badań technicznych. W tym miejscu podkreślić należy, iż wniosek że do naprawy doszło nie może zostać skutecznie zanegowany okolicznością, że w dacie dokonywania oględzin przez biegłego pojazd nie posiadał jedynie emblematu, a jeden model zderzaka został zastąpiony innym. Zdaniem Sądu Odwoławczego, są to elementy na tyle mało istotne z punktu widzenia całości uszkodzeń w pojeździe, że nie sposób uznać by miało świadczyć o tym, że naprawa ta nie wystąpiła. W tej sytuacji zakres odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście poczynionych na wstępie uwag wyznacza ustalona nie hipotetycznie a realnie szkoda. Tym samym pominięcie przez Sąd I instancji realnie poniesionych kosztów naprawy pojazdu i oparcie się na hipotetycznie ustalonych kosztach tej naprawy, skutkowałaby wzbogaceniem poszkodowanej, a co za tym pozostawałoby w sprzeczności z obowiązującą w tym zakresie zasadą.

O tym na kim w razie sporu spoczywa obowiązek udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy stanowi art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

Z punktu widzenia okoliczności sprawy faktem mającym istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia był uszczerbek w majątku powódki wywołany kolizją mającą miejsce w dniu 7 stycznia 2010r., wyrażający się w poniesionych kosztach naprawy samochodu P. w zakresie wyżej wskazanym. Z wysokości powstałej szkody powódka wywodziła skutki prawne - żądanie zapłaty, a zatem o zasadności żądania decydowała podjęta przez nią akcja dowodowa, a przede wszystkim zaferowane dowody, które powinny wskazać na uszczerbek w jej majątku powstały w wyniku kolizji. Powódka powyższemu obowiązkowi nie sprostała bowiem nie wskazała faktów, ani dowodów przesądzających o zasadności jej powództwa. Na podstawie akt sprawy można jedynie stwierdzić, że powódka poniosła koszty naprawy swojego pojazdu nie wykazując jednak ich wysokości.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, w niniejszym przypadku nie sposób mówić o utrudnieniach dowodowych, skoro ustalenie wartości naprawy zależało wyłącznie od inicjatywy powódki, reprezentowanej przez zawodowego pełnomocnika. Z opinii biegłego sądowego wynika, że naprawa pojazdu w zakresie elementów wymienionych w treści uzasadnienia w punktach ad. 1, 2, 3, 5, 6, 7, 9,10 została wykonana przy użyciu części używanych. Wartość części używanej zależy od lokalnego rynku, czy też nawet wzajemnych uzgodnień pomiędzy sprzedawcą a kupującym. Powódka nie wykazała, ile zapłaciła za części użyte do naprawy, jak również nie wykazała, w jakim warsztacie naprawiała pojazd, ile zapłaciła za wykonanie naprawy i jaka była stawka za robociznę w tym warsztacie. Każdy może domagać się od sprzedawcy odpowiedniego potwierdzenia w postaci rachunku czy faktury. Jeżeli naprawa została dokonana to powódka zapewne miała wiedzę co do tego gdzie, przez kogo i w końcu za ile została ona dokonana. Tymczasem nie przedstawiła żadnych rachunków, pokwitowań dotyczących wykonanej usługi, nie złożyła dokumentów potwierdzających fakt zapłaty w końcu nie zawnioskowała także dowodów osobowych na tę okoliczność. Oczywiście jest, że po naprawie, która przywraca pojazd do stanu sprzed wypadku można bardzo precyzyjnie ustalić uszczerbek w majątku poszkodowanego. Nie jest to hipotetyczny koszt naprawy pojazdu, a rzeczywiście poniesiony. Postępowanie dowodowe, przeprowadzone przez powódkę powinno wykazać ponad wszelką

wątpliwość, że dotychczas wypłacone przez pozwanego odszkodowanie, nie pokryło kosztów naprawy i na skutek zdarzenia w majątku powódki nadal występuje uszczerbek majątkowy w dochodzonej przez nią wysokości. Niestety z dowodów zaofiarowanych przez powódkę takiego wniosku nie można wyprowadzić, zatem w ocenie Sądu Okręgowego konsekwencją nie wykazania przez powódkę swojego roszczenia winno być poniesienie przez nią negatywnych skutków procesowych.

W sprawie należało mieć na uwadze jeszcze jedną okoliczność. Mianowicie, strona pozwana, co wynika wprost z treści apelacji, nie kwestionowała, iż należne powódce odszkodowanie powinno wynieść 2.275,84 zł. Kwota ta wg. pozwanego Towarzystwa to różnica między ustalonymi przez biegłego kosztami naprawy pojazdu P. z wykorzystaniem części zamiennych o porównywalnej jakości tj. kwotą 6.239,08 zł, a wypłaconym już odszkodowaniem 4.329,89 zł czyli 1.909,84 zł powiększona o 366 zł tytułem ekspertyzy, co daje ww. kwotę 2.275,84 zł.

W tym miejscu wskazania wymaga, iż poczynione nakłady na przywrócenie stanu poprzedniego samochodu niewątpliwie wpływają na wartość całego samochodu. Należy również wskazać, że w chwili zaistnienia kolizji, pojazd powódki nie był nowy, samochód ten był używany przez okres 13 lat. Jednakże w realiach sprawy Sąd Odwoławczy nie akceptuje stanowiska pozwanego Towarzystwa, iż użycie do naprawy części alternatywnych daje możliwość przywrócenia samochodu do stanu sprzed kolizji. Żadne argumenty nie przemawiają za koniecznością użycia do naprawy takich części, albowiem w sprawie nie wykazano by części, które uległy uszkodzeniu były częściami nieoryginalnymi. Niemniej jednak jak wskazano wyżej powódka nie wykazała w niniejszym procesie, rzeczywiście poniesionych kosztów naprawy przy użyciu części zamiennych i nowej części alternatywnej.

Gdyby uznać, że powódce należne są jeszcze koszty elementów nie wymienionych, a to kratki nawiewu lewej i prawej 76,64 zł + 76,64 zł, wykładziny chłodnicy 386,16 zł, emblematu 74,89 zł, kratki nawiewu zderzaka przedniego 74,24 zł oraz zderzaka 1.138,16 zł - w uwzględnieniu, że powódka nie wykazała wartości należności (robocizny) za wykonanie tych prac, to należy stwierdzić, że łączna wartość tych elementów wynosi 1.909,84 zł. W tym miejscu Sąd zwraca uwagę, iż kwoty te wynikają z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sadowego, która w zakresie kalkulacji naprawy ww. elementów, w każdej z dwóch sporządzonych przez biegłego wersji kalkulacji naprawy opiewała na jednakową kwotę. Zwrócenia uwagi wymaga, że strona pozwana nie zaskarżyła orzeczenia Sądu Rejonowego co do kwoty 2. 275,84 zł. Mając na uwadze to, iż pozwane Towarzystwo przyznało zasadność zasądzenia kwoty 366 zł (za kosztorys sporządzony na zlecenie powódki przez niezależnego rzeczoznawcę) oraz pozostałej kwoty 1.909.84 zł, to stwierdzić należało, że odpowiada ona wg. obliczenia wskazanego wyżej, należności przysługującej jeszcze powódce.

Argumentując jak powyżej, w oparciu o art. 386 § 1 kpc Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu I instancji w zaskarżonym przez pozwanego zakresie, w ten sposób, że oddalił żądanie powódki o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz odszkodowania przewyższającego kwotę 2275, 84 złotych.

Konsekwencją zmiany wyroku Sądu Rejonowego w zakresie punktu 1 była także zmiana punktu 2 w zakresie rozstrzygnięcia o poniesionych przez strony kosztach postępowania. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Powódka w niniejszym postępowaniu dochodziła od pozwanego zapłaty kwoty 7157,28 zł, a jej powództwo zostało uwzględnione w zakresie kwoty 2275, 84 zł. Powódka wygrała proces w 32 % natomiast strona pozwana w 68 %. Na poniesione przez powódkę przed sądem I instancji koszty złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 119 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600 złotych (§6 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu) opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 400 zł (k. 179 akt sprawy). Na koszty poniesione przez stronę pozwaną złożyły się jedynie opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 600 złotych (§ 6 pkt 3 w zw. z § 4 ust. 2 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu oraz zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 389,66 złotych (k. 204 oraz k. 246 akt sprawy). Dokonując stosunkowego rozdzielenia kosztów, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 321 złotych (684, 52 złotych - 363, 52 złotych).

W sprawie pozostały także do rozliczenia koszty poniesione tymczasowo przez Skarb

Państwa i obejmujące: część zaliczki na opinie biegłego w kwocie 290,55 złotych, wynagrodzenie przyznane biegłemu za stawiennictwo na rozprawie w kwocie 123, 67 złotych oraz opłata od pozwu od rozszerzonego powództwa w kwocie 240 złotych, razem 654,22 złotych. Sąd obciążył tymi kosztami obie strony postępowania stosownie do wyniku procesu, zmieniając w ten sposób punkt 3 wyroku Sądu Rejonowego (art. 83 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przy przyjęciu, iż pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w całości. Na poniesione przez pozwanego kosztyłoży się opłata od apelacji w kwocie 245 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia, łącznie 545 złotych. Kwotą tą w całości obciążono powódkę o czym orzeczono w punkcie 2.